Choina, Słowo (feat. Kukon)

z tego co widzą me oczy
niewielu pozostało sobą
z tego co słyszą me uczy
ludzie zakłamani jak botoks
pokaże ci życie
kto dużo gada
a kto naprawdę daje ci słowo
czynem nie mową
widzieć nie słyszę jest lepiej
to chyba wiadomo

nie raz też zawiodłem
nie chodzi o zdradę, nie!
Nie ma nieomylnych ludzi
Rozwiązać problem
Wiem ze damy radę
Nie rzucam tu słów na wiatr jak co drugi
Nie interesują mnie te słowa puste
To od dawna nudzi
I wkur* jak budzik
czynami buduj zaufanie bracie
jak chcesz mieć szacunek u ludzi
z mózgu papki
na oczach klapki
z klatki niby
brak szacunku dla was
jak nie macie do swej matki gnidy
pisze o was choć szkoda mi kartki i gadki
w oczy patrz mi zjebie
niech sumienie zje, albo zadrwi z ciebie
wiesz co to wstyd?
Wiesz co to karma?
Dojedzie szybciej niż szama na kwadrat
Kurew tu multum
Kobiet z gatunku bez grama szacunku - to standard
Nawet jak gryzie sumienie
To na przebaczenie jest daleka droga
Te wersy są o was
Jesteście prawilni na pokaz

Ja daje ci słowo
Nie rzucam na wiatr go
Człowiek jest wielką zagadką
Jak dajesz mi słowo
Nie rzucaj na wiatr go
Chce mieć pewność
Nie chce być miedzy kłamstwem a prawdą
Ja daje ci słowo
Nie rzucam na wiatr go
Człowiek jest wielką zagadką
Jak dajesz mi słowo
Nie rzucaj na wiatr go
Chce mieć pewność
Nie chce być miedzy kłamstwem a prawdą

[Kukon]
Daje ci słowo, ze zrobimy siano i zasnę bezpiecznie mamo,
Jadę przez miasto
Mam otwarte szyby, bo chłopaki jointy pal
Od zawsze jebałęm komercje
Czas pokazał ze było warto
Wyprzedzam wszstkich na rasie
Ale nigdy się tu nie mijamy z prawdą
Czułem ze wciąga ans bagno

Ale atakowałem twardo
Czułem ze mam jakaś misję
wszyscy jebalismy system
na oferty z za dużym hajsem
zjarany w melinie odpisałem: xd
i to było właściwe słowo
i wcale się tego nie wstydzę
masz moje słowo ziomalu
ze nigdy nie oddam na ciebie przypału
co by nie działo się mordo
jaki to nie byłby horror
dla mnie ważne słowo to honor
i ciąży na karku mi bardziej niż złoto
kur* obrażam z ochotą
jeśli się przewiozłeś tu nie z swoja flotą
sławo to wiara, którą wam daje
i ta sama wiara dziś powraca do mnie
zawsze miedzy nami tu były wartości
cenniejsze niż jakieś pieniądze
jeśli będzie problem
to oddam za ciebie ten braci majątek
ale dzięki bogu jest dobrze
jutro palimy na Majorce

Ja daje ci słowo
Nie rzucam na wiatr go
Człowiek jest wielką zagadką
Jak dajesz mi słowo
Nie rzucaj na wiatr go
Chce mieć pewność
Nie chce być miedzy kłamstwem a prawdą
Ja daje ci słowo
Nie rzucam na wiatr go
Człowiek jest wielką zagadką
Jak dajesz mi słowo
Nie rzucaj na wiatr go
Chce mieć pewność
Nie chce być miedzy kłamstwem a prawdą